

**Ks. Piotr Mrzygłód, *Osoba w horyzoncie choroby, cierpienia i śmierci. Szkice antropologiczno-metafizyczne*, Wrocław 2017, ss. 214.**

Niemiecki filozof Karl Jaspers wskazał, że w życiu człowieka pojawiają się skrajne sytuacje egzystencjalne, dzięki którym możliwe staje się odkrycie sensu ludzkiego istnienia, a używając terminologii samego K. Jaspersa należałoby powiedzieć – „szyfrów transcendencji” ukrytych w różnych wydarzeniach. Te skrajne sytuacje życiowe to np. niezasłużona kara, porzucenie przez bliską osobę, nieuleczalna choroba i związane z nią cierpienie, a także śmierć. Kwestiami, które można by zgodnie z intuicjami K. Jaspersa określić mianem „sytuacji granicznych” zajmowało się dotąd wielu autorów. Również w przyszłości należy się spodziewać, że problematyka skrajnych wydarzeń egzystencjalnych w ludzkim

życiu będzie przedmiotem kolejnych licznych analiz, gdyż takie sytuacje, jak np. choroba, cierpienie i śmierć są nieodłącznie związane z ludzkim sposobem istnienia. Niemniej jednak wśród wielu dostępnych publikacji omawiających tego typu kwestie (np.: K. Dąbrowski, *Trud istnienia*, Warszawa 1975; P. Tillich, *Męstwo bycia*, Warszawa 1994; I. Yalom, *Psychoterapia egzystencjalna*, Kraków 2008; M. Żelazny, *Filozofia i psychologia egzystencjalna*, Toruń 2011) warto zwrócić uwagę na książkę ks. Piotra Mrzygłoda *Osoba w horyzoncie choroby, cierpienia i śmierci. Szkice antropologiczno-metafizyczne* wydanej we Wrocławiu w 2017 r., gdyż jest to pozycja, w której autor w interesujący sposób, na polu refleksji nad ludzkim przemijaniem, połączył dokonania wcześniejszych wybranych przez siebie myślicieli z własnymi doświadczeniami związanymi z odchodzeniem z tego świata kolejnych bliskich mu osób.

Dzieło ks. P. Mrzygłoda jest podzielone na trzy rozdziały, które są poprzedzone *Wstępem* i zwieńczone *Zakończeniem*. W pierwszym rozdziale *Elementy metafizyki osoby. Ontologiczne usytuowanie człowieka* autor prezentuje scholastyczną, ze szczególnym uwzględnieniem myśli św. Tomasza z Akwinu, koncepcję człowieka, wedle której człowiek jawi się jako „granica światów”, gdyż jest jednocześnie zakorzeniony w rzeczywistości cielesnej i duchowej. W trakcie prowadzonych poszukiwań ks. Mrzygłód zauważa, że scholastyczna koncepcja człowieka może być traktowana nie tylko jako „zimna” filozoficzna analiza fenomenu człowieka, ale również jako koncepcja podkreślająca godność ludzkiej osoby i odsłaniająca jej ostateczne przeznaczenie. Zdaniem ks. Mrzygłoda scholastyczna wizja człowieka jest także najlepszym „kluczem” do rozwiązania „zagadki człowieka”, a także wyczerpująco objaśnia, kim jest człowiek i jakie jest jego ostateczne przeznaczenie. Scholastyczna koncepcja człowieka staje się dla autora fundamentem, na jakim zamierza się oprzeć w analizach prowadzonych w następnych rozdziałach.

Rozdział drugi *Antropologia choroby, cierpienia i śmierci* poświęcony został filozoficzno-etycznej analizie skrajnych sytuacji w ludzkim życiu. Autor dochodzi tu do wniosku, że takie doświadczenia, jak np. nieuleczalna choroba, nieznośny ból, świadomość bliskiej i nieuchronnej śmierci siebie samego lub kogoś bliskiego mogą być tą sytuacją życiową, dzięki której człowiek może dojrzywać w człowieczeństwie. Według ks. P. Mrzygłoda oznacza to, że „sytuacjom granicznym” człowiek jest w stanie, o ile tylko przeżywa je godnie i mając na uwadze ostateczne swoje przeznaczenie, nadać sens.

Trzeci rozdział *Śmierć w odślonieniu metafizycznej* został poświęcony próbie odsłonięcia sensu ludzkiej śmierci. Autor zauważa, że w refleksji nad śmiercią wielce przydatna jest scholastyczna konstrukcja pojęciowa,

wedle której śmierć należy rozumieć jako „czasowe” rozłączenie duszy i ciała poszczególnego człowieka. Konstrukcja ta bowiem – z jednej strony – pozostaje adekwatna do faktycznej kondycji ontycznej człowieka jako istoty psycho-somatycznej, tzn. takiej, która żyje na „pograniczu” świata cielesnego i świata ducha. I równocześnie – z drugiej strony – otwiera drogę do uznania zmartwychwstania danego człowieka w ciele w bliżej nieokreślonej przyszłości nie tylko jako religijnego dogmatu, ale również perspektywy (w znaczeniu celu i przeznaczenia człowieka), która da się uniesprzeczniczyć z danymi, jakie można uzyskać na drodze filozoficznej refleksji nad naturą człowieka jako istoty duchowo-cielesnej.

Najważniejszym – wyakcentowanym w *Zakończeniu* – wnioskiem, do jakiego ks. Mrzygłód dochodzi na podstawie przeprowadzonych badań jest stwierdzenie, że wpisane nieodłącznie w ludzkie życie choroba, cierpienie i śmierć nie są ani skandalem, ani bezsensem, ani też absurdem. Wszystkie te bowiem „sytuacje graniczne”, a zwłaszcza ostatnia z nich, nie tylko dają się wyjaśnić kruchością ludzkiej natury, ale – co ważniejsze – stanowią okazję do tego, aby poszczególny człowiek, „namacalnie” doświadczając swej przemijalności, zarówno otworzył się na perspektywę eschatologiczną, jak i dojrzywał coraz bardziej w swym człowieczeństwie.

Całość rozważań ks. P. Mrzygłód prezentuje potoczystym językiem. Przejrzystość prowadzonych analiz zapewnia także dołączenie do każdej z ważniejszych części krytycznego podsumowania. Dodatkowo w pracy zamieszczono streszczenie i spis treści w języku angielskim, a także indeks osobowy. Czytelnik otrzymuje również bibliograficzny wykaz dzieł wielu autorów, którzy zajmowali się poruszonymi w pracy tematami.

Chociaż książka ks. P. Mrzygłoda jest treściowo przebogata i merytorycznie niezwykle pogłębiona i interesująca, to jednak dla czytelnika, obeznanego w historii ludzkiej myśli, zaskakujący może być fakt, że w dziele ks. Mrzygłoda zupełnie nieobecny jest jeden z „gigantów” filozofii – Immanuel Kant. Owszem, I. Kantowi ideowo z pewnością nie było „po drodze” ze zwolennikami scholastyki, co może w jakiejś mierze tłumaczyć okoliczność, że ks. P. Mrzygłód w swoich badaniach całkowicie pomija dokonania królewieckiego myśliciela na polu refleksji nad człowiekiem. Niemniej jednak, jak się wydaje, wypadłoby chociaż przyczynkowo w filozoficznych badaniach nad człowiekiem, prowadzonych w kontekście choroby, cierpienia i śmierci, wspomnieć I. Kanta, który – po pierwsze – całą filozofię utożsamiał z poszukiwaniami odpowiedzi na pytanie, czym (kim) jest człowiek (w tym m.in. zawiera się zdaniem Kanta temat tego, czego człowiek może się spodziewać po śmierci), a także – po drugie – wiele uwagi w swoich pismach poświęcił kwestii godności człowieka i właściwego przeżywania przez ludzi człowieczeństwa.

---

Bez względu na nakreśloną wyżej uwagę można jednak powiedzieć, że książka ks. P. Mrzygłoda jest owocem wnikliwych badań, popartych osobistymi egzystencjalnymi doświadczeniami rozłąki z bliskimi osobami, które są już „po drugiej stronie” życia. Może też stanowić dobry „klucz” dla zainteresowanych zapoznaniem się z filozoficzną tradycją refleksji nad „sytuacjami granicznymi”, a w szczególności scholastycznymi rozwiązaniami odnośnych zagadnień.

*Ks. Zdzisław Kieliszek*  
Olsztyn